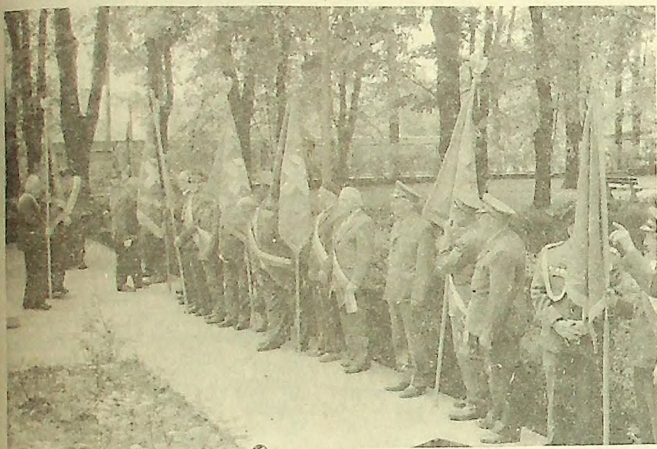


GAZETA

LEGnicka

Nr 91 (270) Rok II Poniedziałek, 11 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

KOMBATANCI...



Fotoreportaż na str. 5

Fot. M. Pawełek

"Solidarność" żąda ustąpienia min. A. Stelmachowskiego

"ŁAMANE SA PRZEPISY PRAWA"

Regionalna Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Region "Zagłębie Miedziowe" stawia wniosek o votum nieufności dla ministra prof. A. Stelmachowskiego.

Nauczyciele zrzeszeni w NSZZ "Solidarność" wyrażają swoje głębokie zaniepokojenie

stanem obecnym i przyszłością polskiej oświaty pod rządami ministra prof. A. Stelmachowskiego. Projekty zmian, nazywane reformą, zaproponowane przez MEN świadczą o całkowitej indolencji obecnych władz oświatowych, które do tej pory nie potrafiły opracować całościowej i realnej wizji faktycznej reformy.

Dokończenie na str. 4

"Mam udowodnić, że wielbłąd jest garbaty?" - pyta Paweł Ofman, wiceprezes KGHM

TRUDNY DIALOG

Sytuacja w KGHM "Polska Miedź" S.A. jest nadal napięta. Związki Zawodowe obserwując stały spadek dochodów realnych wśród kombinackich załóg, domagają się podwyżek. Trwają negocjacje. Niepokój budzi również wiele innych spraw: pogarszająca się sytuacja ekonomiczna Polskiej Miedzi, wstrzymanie wypłat nagród z zysku, kontrowersje związane z bilansem Kombinatu. Staramy się przedstawić możliwie szeroki pogląd na wszystkie te sprawy. Dzisiaj rozmowa z wiceprezsem KGHM Pawłem Ofmanem.

siebie możliwość przyznania podwyżek?

Paweł Ofman: Trudno w tej chwili powiedzieć. Trwają negocjacje z trzema związkami zawodowymi. Są one na różnych etapach. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego czeka na mediację. Z "Solidarnością" jesteśmy w fazie negocjacji. Rozmowy o sprawach płacowych przesunięte zostały na ostatnie dni maja. Wtedy będzie wiadomo więcej. Generalnie każda podwyżka, obciążona pięciokrotnym podatkiem, wpłynie bardzo ujemnie na wynik finansowy Kombinatu.

Dokończenie na str. 3

SOS

dla przyrody

6 maja w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego odbyła się Konferencja zorganizowana przez Wydział Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych na temat kompleksowych rozwiązań dotyczących gospodarki wodnej i ściekowej.

Celem Konferencji było zapoznanie z nowymi technologiami w dziedzinie ochrony wód i zainteresowanie nimi podmiotów gospodarczych, jednostek pracujących na rzecz ochrony środowiska naturalnego oraz urzędów realizujących na co dzień obowiązki ochrony wód. Poruszone były problemy inwestycji na ochronę wód w naszym województwie oraz przedstawione zostały najnowsze rozwiązania dotyczące gospodarki wodnej i ściekowej.

W konferencji uczestniczyli z jednej strony przedstawiciele ochrony środowiska zakładów pracy, samorządów i administracji rządowej z terenu województwa i kraju oraz z drugiej strony - przedstawiciele znanych polskich firm działających w zakresie ochrony wód. Propozycje i nowoczesne technologie przedstawiło szesnaście firm i instytucji zajmujących się ochroną środowiska. (tok)

RING WOLNY

W piątek kupiłem "Gazetę Wyborczą" za jedyne 50 zł. i poczułem się swoich pieniędzy. Na krótko...

W domu, gdy przeglądałem to ciekawe pismo nasza mnie nostalgia. Kupując trzy lata temu pierwszy numer gazety byłem pewien, że wraz z nią wkraczam w nową epokę. I wkroczyłem...

"Gazeta Wyborcza" opisywała przez te lata naszą rzeczywistość. Nie tylko. Ludzie z nią związani nawet ją kreowali. Nie mnie osądzać jak? Pewnym jest natomiast, że pismo się przyjęło, stale zwiększając nakład. Tylko my - jej czytelnicy - staliśmy się z każdym rokiem ubożsi. Ale tak już jest...

Trzy lata to zbyt krótki okres na pisanie historii. Jednak wiele faktów ulatuje z pamięci. "Gazeta Wyborcza" przypominała nam, czym było kiedyś 50 zł. I może jest to najważniejsze wydarzenie ostatnich dni...

Fighter

Nocni goście w siedzibie KPN

Prowokacja czy... ?

W nocy, z 7 na 8 maja nieznani sprawcy złożyli wizytę w siedzibie Konfederacji Polski Niepodległej mieszczącej się przy ul. Wrocławskiej 93. Pomieszczenia partii zostały doszczętnie splądrowane. Gołym okiem widać było, że czegoś skrupulatnie szukano. Nie wzięto jednak pod uwagę, że zgodnie z sugestiami warszawskiego kierownika KPN-u, legnicy szefowie partii od kilku dni co ważniejsze dokumenty przechowują w mieszkaniach. Czyżby mieli przeczucie ?

Dariusz Grześkowiak, szef legnickiego oddziału Konfederacji Polski Niepodległej:

- Jest to dziwne "włamanie". Włamano się do naszych pomieszczeń oraz pomieszczeń sąsiadującej z nami Fundacji "Daj szansę dziecku". U nas nic nie zginęło, chociaż można było sobie przywłaszczyć maszynę do pisania, radio, zasilacz do radia. Z siedziby Fundacji skradziono kalkulator i wiertarkę. Mamy wrażenie, że "ktoś" usiłował zatuszować prawdziwy

powód tej wizyty w nocy...

Wiadomo, że przed paroma dniami powstało Stowarzyszenie "Kontra - powstałe z inicjatywy KPN-u mające na celu tropienie afer gospodarczych drążących Polskę. Czyżby więc na wszelki wypadek "prześwietlono" legnickich KPN-owców ?

Jeszcze raz Dariusz Grześkowiak:

- "Kontra" jest sposobem na oczyszczenie polskiego bagna. Dopiero raczukujemy, terenowe biura partii będą zarazem ogniwami Stowarzyszenia. Jeżeli owe dziwne włamanie mają się powtórzyć, to chciałbym poinformować, że póki co, nie dysponujemy jeszcze jakimś materiałem ujawniającym wielkie afery w naszym województwie. Mamy tylko sygnały. Może już tych samych sygnałów "ktoś" się wystraszył ?

Policja prowadzi intensywne śledztwo.

Zbigniew Jakubowski

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Marszałek W. Chrzanowski przyjął delegację protestujących przed parlamentem pracowników oświaty. Protestujący domagają się zatrzymania prac legislacyjnych dotyczących szkolnictwa, przygotowywanych bez udziału przedstawicieli ich środowiska.

* Klub Parlamentarny Unii Demokratycznej organizuje krajową konferencję, poświęconą sprawom samorządu terytorialnego.

* Kierownictwo największego w Polsce gliwickiego Zakładu Energetycznego postanowiło ograniczyć dostawę prądu do zakładów przemysłowych, które są największymi dłużnikami energetyki.

* W czeskiej miejscowości Merin ministrowie obrony Czecho-Słowacji, Polski i Węgier omawiali m. in. problemy

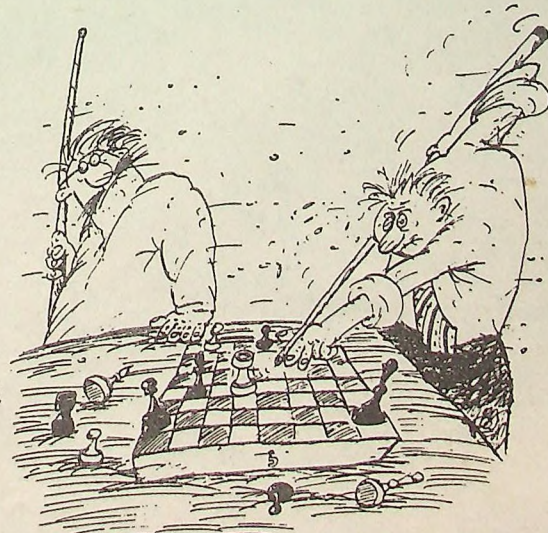
bezpieczeństwa europejskiego, zbliżenia między tymi trzema państwami a Unią Zachodnioeuropejską. Rozmawiano również o Ukrainie, która graniczy z trzema zainteresowanymi państwami i kwestii zakupu sprzętu bojowego.

* Przedstawiciele 143 krajów uzgodnili i przyjęli w siedzibie ONZ w Nowym Jorku projekt konwencji i ochrony środowiska.

* Były przywódca radziecki M. Gorbaczow oświadczył, iż nikt nie powinien być zdziwiony, że Rosja i inne republiki dawnego ZSRR mają problemy ze stworzeniem rządów prawa.

* Zdetronizowany przez komunistów w 1947 r. były król Rumunii Michał I wezwał do przywrócenia w kraju monarchii konstytucyjnej.

GALERIA SATYRYKONU





* W tak ciężkich czasach można spotkać ludzi dobrej woli, którzy chcą pomóc najmłodszym, czyli dzieciom. Przedszkolaki z legnickich przedszkoli nr 5 i nr 16 dziękują dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Legnicy oraz kierowcy autobusu nr 1020 za umożliwienie wyjazdu za miasto - do Laboratorium Badania Wody. Godnym podkreślenia jest nie tylko fakt kosztu przejazdu, który mieścił się w kwocie 1500 zł od dziecka - tj. koszt biletu, ale i zabranie dzieci spod budynków obu przedszkoli.

Zbliża się Dzień Dziecka - dzieci w tym dniu chętnie wyjechałyby poza miasto. Stąd apel dzieci legnickich przedszkoli o pomoc w tym zakresie. Sponsorzy, jak również posiada-

cze autokarów - chętni pomóc dzieciom - powinni skontaktować się w tej sprawie z dyrektorami przedszkoli:

nr 5 - tel. 213-46, przedszkole nr 16 - tel. 208-14.

* Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta w Legnicy informuje, że na terenie miasta Legnicy wykonano w ostatnim okresie następujące prace w Parku Miejskim:

- odnowiono ciekawą na szalecie publicznym oraz ciekawą frontową i boczną muszli koncertowej, a także wykonano remont instalacji elektrycznej i urządzeń sanitarnych wraz z uporządkowaniem przyległego terenu. Ponadto przeprowadzono konserwację punktów świetlnych przy muszli koncertowej i fontannach.

Magister potrzebny od zaraz

Wciąż rośnie liczba bezrobotnych w Jaworze i okolicznych gminach. Na koniec kwietnia w Rejonowym Biurze Pracy zarejestrowanych było 4442 bezrobotnych (w tym 2355 to kobiety). Wśród nich znajdowało się 315 absolwentów. Najwięcej ukończyło zawodówkę (163), najmniej legitymowało się dyplomem wyższej uczelni (6).

W kwietniu 57 osób zostało zwolnionych z przyczyn zakładu pracy, a przy pracach interwencyjnych zatrudnionych było 343 osoby. W tym też czasie zamiar dokonania grupowego zwolnienia zgłosiła do RBP tylko Wytwórnia Pasz z Ujazdu Dolnego (35 osób). Pociuszające jest, że znajdująca się jeszcze

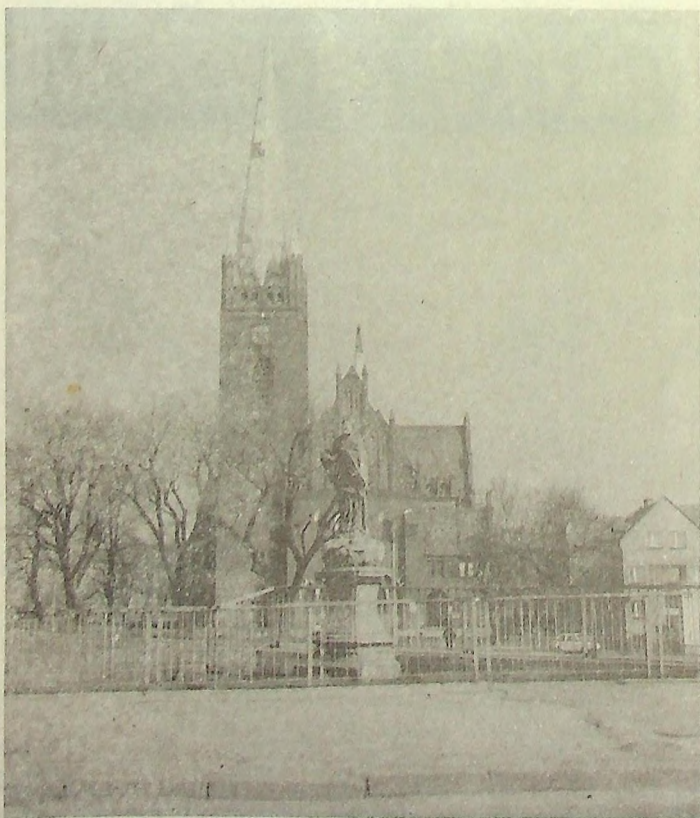
nie tak dawno w likwidacji Fabryka Wyrobów Emaliowanych - popularne "piec" - znów przyjmuje ludzi do pracy. Na razie tylko na czas określony.

W jaworskim Biurze Pracy są obecnie 44 oferty. Pracowników poszukują m.in. kopalnie barytu, kopalnia bazyli w Męcince, Zakład Rolny w Jaworze oraz Jaworski Ośrodek Kultury. Poszukiwani są też nauczyciele, wśród nich jeden do prowadzenia biblioteki szkolnej. Jak nam powiedziano - dyrektor szkoły stawia warunek: wyższe wykształcenie. Bibliotekoznawca ze średnim wykształceniem szlifuje bruk...

(wp)

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



listy

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

My, mieszkańcy Osiedla Białe Sady wyrażamy stanowczy Protest przeciw koncepcji Budowy Obwodnicy po skraju Lasku Złotoryjskiego (od strony ulicy Kilińskiego) w kierunku byłej 22-Lipca.

Swój Protest uzasadniamy tym że:

1. Dobrodrojstwo stanu zastrzeżenia Lasku Złotoryjskiego zniwzczone zostanie przez spaliny.

2. Pod trasę przewiduje się zabranie istniejących od okresu powojennego działek pracowniczych imienia Kościuszki.

3. Przebieg projektowanej trasy w sposób zasadniczy oddziaływać będzie ujemnie na nowo powstałe osiedle "Białe Sady". Aktualnie istniejące ogrody pracownicze i Lasek Złotoryjski stanowią zapórę przed ujemnymi skutkami eksploatacji szosy ulicą Złotoryjską.

Zamiar wybudowania obwodnicy według omawianej koncepcji narazi na bezpośrednie, ujemne zmiany na całe nowo powstałe osiedle "Białe Sady".

Tym bardziej, że według różny wiatrów całość zanieczyszczeń i spalin z projektowanej szosy przeniesiona będzie bezpośrednio na sąsiadujące osiedle.

Jednocześnie nadmieniamy, że przy uzyskaniu (pozwoleń) decyzji na budowę domków na osiedlu "Białe Sady", władze miasta nie informowały o zamiarze budowy w przyszłości obwodnicy w tak bezpośrednim sąsiedztwie z osiedlem.

4. Dla zachowania istniejącego stanu zastrzeżenia Lasku Złotoryjskiego i istniejących ogródków działkowych i ich funkcji ochronnych widzimy następujące rozwiązanie:

a/ poprowadzić trasę obwodnicy pomiędzy koszarami wojskowymi (JAR) a Legmetem, nie powodując w ten sposób niszczenia istniejącej przyrody.

5. Nie spotyka się przy budowie obwodnic w kraju sytuacji, aby ich trasy bezpośrednio kolidowały z terenem miejskim zabudowanym w sytuacji, kiedy trasę można przeprowadzić prawie poza miastem. Uważamy, że Zarząd Miasta pokieruje się zdrowym rozsądkiem i zmieni decyzję odnośnie trasy obwodnicy.

Nasze działania będą prowadzone tak długo, aż istniejąca ochrona (Lasek Złotoryjski i ogródki działkowe) osiedla "Białe Sady" będzie nienaruszona.

Do niniejszego protestu załączam 100 podpisów.

autorskie
biuro

architektury

tel. 214-18

Legnica, ul. Jordana 14/2

* projekty domów "typowe",

"indywidualne"

* komputerowe programy do

księgowania i prowadzenia

firmy



RADNI WŚRÓD WYBORCÓW

W ubiegły czwartek w Szkole Podstawowej nr 9 w Legnicy przy ul. Marynarskiej odbyło się spotkanie radnych Rady Miejskiej z wyborcami z okręgu nr 8. Wzięli w nim udział radni: Katarzyna Kowalska, Czesław Kozak, Franciszek Kwaśniak, Zdzisław Szneler, Tadeusz Sznerch oraz Wiesław Sagan i wiceprezydent Eugeniusz Koszka.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, o czym może świadczyć fakt, iż wzięło w nim udział około 50 wyborców. Więcej niż w rozmowach z parlamentarzystami, które do tej pory miały miejsce w Legnicy.

Wyborcy poruszyli bardzo wiele problemów, tak o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym. Dyskusję jednak zdominowały takie sprawy, jak uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe (zwłaszcza na osiedlu Sienkiewicza), stan bezpieczeństwa mieszkańców i plany zagospodarowania mienia użytkowanego dotychczas przez Sowietów. Wiele emocji wywołały zagadnienia dotyczące "dzikich" lokatorów i budowy obwodnicy

od drogi lubińskiej do autostrady. Wyborcy wskazywali na karygodne zniszczenia drzewostanu w Lasku Złotoryjskim, przez który miała przebiegać wspomniana magistrala.

Ze zdecydowanym protestem spotkały się zamierzenia władz miejskich w zakresie likwidacji ogródków działkowych przy Kilińskiego i Domeyki. Okazało się, że wyborcy nie są właściwie poinformowani o kompetencjach samorządu miejskiego i administracji rządowej, zwłaszcza o podziale zadań pomiędzy tymi instytucjami.

Nie na wszystkie pytania radni byli w stanie udzielić odpowiedzi. Najważniejsze jednak, że takie spotkanie odbyło się. Wydaje się, iż tego rodzaju spotkania radnych z wyborcami powinny odbywać się częściej, przyczyniłoby się to zapewne do lepszego rozeznania przez władze samorządowe problemów nurtujących mieszkańców Legnicy i ewentualnej weryfikacji niektórych zamierzeń Rady Miejskiej.

(zan)

KRONIKA POLICYJNA

Głogów

* Czołowo w nysę. 8 maja o godz. 21.00 Robert W., kierujący fiatem 126 p na trasie Głogów-Bogomice niespodziewanie zjechał na lewy pas i zderzył się z nadjeżdżającą z przeciwną nysą. Kierowca małucha ze zlaną kością ramieniową został przewieziony do szpitala. Straty materialne wyniosły 15 mln. zł.

* Okradziona obora. W nocy, z 7/8 bm. złodzieje skradli z zabudowań gospodarczych Bronisława S., mieszkańca Jakubowa gm. Przemków, krowę i dwa cielaki. Wartość tego niecodziennego złodziejskiego łupu wyceniono na 9 mln. zł.

Polkowice

* Włam na 130 milionów. Na tyle właśnie wycenił swoje straty Andrzej G., właściciel sklepu "Aga" spowodowane złodziejską wizytą w nocy z 8/9 maja br. Skradziono odzież skórzaną i dresy.

Lubin

* Włamanie do domku. W nocy, z 8/9 maja br. po ukrajeniu klódek w budowanym domku jednorodzinny przy ul. Wyczółkowskiego złodzieje dostali się do środka. Wynieśli silnik elektryczny, spawarkę i inne narzędzia warte w sumie 50 mln. zł.

Chocianów

* Spłonęła wieża. W lasach Nadleśnictwa Chocianów ogień strawił 8 maja wieżę pożarniczą. Na szczęście pożar szybko został zlokalizowany i ugaszony. Niemniej straty i tak są wysokie, bowiem wynoszą 150 mln. zł.

Chojnów

* Znowu sklep wiejski. Tym razem złodzieje odwiedzili 8 maja sklep ogólnospożywczy w Niedźwiedzicach. Skradli artykuły spożywcze i papierosy o łącznej wartości 6 mln. 360 tys. zł.

Złotoryja

* Włamanie do klubu. W nocy z 7/8 maja włamywacze po ukrajeniu klódek dostali się do Klubu Rolnika w Wilkowie. Skradli odwaracz "Akai", kasete magnetowidową, papierosy i słodycze wartości 5 mln. 576 tys. zł.

* Skradli trzy kilometry kabla. Tej samej nocy "miłośnicy" metali kolorowych działali na terenie Osetnicy. Skradli 3000 mb. kabla aluminiowego w nowo wznoszonej linii energetycznej. Straty oceniono na 15 mln. zł.

Legnica

* Wypadek. 8 maja o 22.45 pod jadącego forda, którym jechał Jacek K., wszedł nietrzeźwy i przechodzący nieprawidłowo jezdnię Marian W. Został przewieziony do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała.

* Napad. 8 maja ok. 16.15 idący ulicą Jordana Edward S. został wciągnięty do jednej z bram i pobity. Skradziono mu zegarek oraz... nóż sprężynowy. Jednego z napastników zatrzymano.

* Wyłom w murze. Tak nietypowo dostali się włamywacze do sklepu spożywczego przy ul. Kartuskiej 5. Skradli papierosy i kawę. Wartość łupu oceniono na 3 mln. zł.

* Na celownik szkoła rosyjska. 7 maja złodzieje starym, wypróbowanym sposobem, czyli ukrecając klódkę, dostali się do pomieszczeń szkoły rosyjskiej przy ul. Jaworzyńskiej. Skradli sprzęt sportowy, a z bufetu art. spożywcze. W sumie zagrabili mienie warte 6 mln. zł.

* Mieszkańcówki. Złodzieje w czasie minionego weekendu nie popuścili też mieszkańcom Legnicy. 9 maja po wyważeniu zamków weszli do mieszkania Beaty G. z ul. Czarnieckiego. Skradli sprzęt RTV o wartości 22 mln. zł. Tego samego dnia, tym samym sposobem dostali się do mieszkania Jadwigi T. z ul. H. Pobożnego. Skradli odzież, obuwie i art. tekstylne na sumę 15 mln. zł.

Dokończcie ze str. 1

Alc górnicy rzeczywiście zarabiają coraz mniej.

P.O.: Co do górników się zgadzam. Związki żądają podwyżek dla wszystkich. JA UWAZAM INACZEJ. Niech 80% pracowników dostanie nawet więcej, ale 20% ludzi jest być może w Kombinacie mniej potrzebna. Im też mamy podwyższać pensje?

Związkowcy zarzucają brak rzetelnej informacji. Dlaczego ten dialog między Zarządem i pracownikami toczy się tak opornie?

P.O.: Przecież ten dialog się odbywa. Jest konieczny i realizowany.

Czy jednak rzetelna informacja nie załagodziłaby problemu wypłaty nagród z zysku? Pracownicy byli zszokowani nagłym wydaniem aneksu do umowy i wstrzymaniem obliczanych wypłat.

P.O.: My też. Zresztą informowaliśmy wszystkich na bieżąco. Co poradzić, że nie ma nic pewnego. Wydawałoby się, że zgoda Ministerstwa Finansów w sprawie wypłat z zysku jest bezdyskusyjna. Niestety, cztery tygodnie później właściciel poinformował nas, iż nie możemy wypłacić ani złotówki.

Nie sądzę, aby dialog ze związkami odbywał się poprawnie. Z podobnym trudem przenikają informacje do prasy.

P.O.: Związkowcy są informowani na bieżąco. Tylko, że dzisiaj każdy ma swój interes. Dopóki związki zajmują się wyłącznie interesem pra-

owników, sprawami socjalnymi wszystko jest w porządku. Nikt mnie nie przekona jednak, że dzisiaj nie dochodzą do głosu inne tendencje, uboczne sprawy i licytacje międzyzwiązkowe, choć powrotu do bycia wiodącą siłą.

Czy twierdzi Pan, że związki świadomie nie informują załogi o pewnych faktach?

P.O.: To my musimy informować załogę. Ja twierdząc tylko, że lektura pism Związków Zawodowych dostarcza mi zupełnie pozaekonomicznych emocji. Bywa w nich wiele demagogi. Proszę spojrzeć: "w związku z całkowitym brakiem efektów prowadzonych od dwóch miesięcy rozmów" - po pierwsze jakich rozmów? Dlaczego od dwóch miesięcy akurat? A dalej: "lekceważenie przez Zarząd...". To są sądy wartościujące. "Żądamy zaprzestania manipulacji". To przypomina "Trybunę Ludu". Niech autorzy tych słów spojrzą mi w twarz i powiedzą, że rzeczywiście kiedyś ich lekceważyłem. Ja nie chcę nikogo lekceważyć. W młodości zdarzyło mi się być działaczem ZMS. Potem dojrzałem i zrezygnowałem z tego typu działalności, ale zdążyłem nauczyć się odpowiedniej frazeologii. Mam wrażenie, że dzisiaj to wraca. Takie przemówienia słyszałem w latach 60-tych.

Jak wyobraża Pan sobie kontakty ze Związkami Zawodowymi?

P.O.: Partnerski stosunek

musi charakteryzować obie strony. Niech nie krytykują, że "iks" będzie dyrektorem. To sprawa Zarządu. Co innego, gdy powiem, że jutro zwolnię 280 osób, albo obniżę dopłaty do transportu czy zlikwiduję linię 42. Wtedy możemy się spierać.

Nie wystarczyłoby stworzyć funkcji pełnomocnika d/s związków zawodowych?

P.O.: Ja nim jestem.

Mnie raczej chodziło o osobę, która cały swój czas poświęci na rozmowy ze związkowcami.

P.O.: Były takie plany i próby. Niestety, nieudane. Kandydatura Zielona nie podobała się niebieskim, niebieska nie podobała się różowym, a różowa nie odpowiadała żółtym. Powołanie konkretnego człowieka wywołało stertę protestów. Potem związki doszły do wniosku, że mogą rozmawiać wyłącznie z przedstawicielem Zarządu. Tak zostałem odpowiedzialny za kontakty z związkami. Nie jest to łatwe. Bo co ja mam odpowiedzieć na stwierdzenie, że Zarząd jest niekompetentny. Mam udowodnić, że wielbłąd jest garbaty? To za miesiąc napiszą mi, że nie będą rozmawiać z byłym działaczem ZMS.

Dalsza część rozmowy jutro, a w niej sprawa zakładów zaplecza i prywatyzacji Kombi-natu.

Rozmawiała: Małgorzata Skórska

Pierwszy prawdziwy festyn

odbędzie się w Jaworze 16 maja przed południem w Ośrodku Wypoczynkowym "Jawornik". Organizatorem jest Jaworskie Stowarzyszenie Pomocy Ludziom, które w ten

właśnie sposób próbuje zebrać pieniądze na letni wypoczynek dzieci oraz pomoc ludziom najbardziej potrzebującym. Organizatorzy gwarantują wspaniałą zabawę i liczne atrakcje

dla każdego. My zaś przypominamy konto Jaworskiego Stowarzyszenia Pomocy Ludziom: PKO Jawor 39651-59066-132 (pik)

Nowo powstała Pracownia Terapii i Edukacji Psychologicznej proponuje specjalistyczne formy zajęć prowadzonych przez doświadczonych psychoterapeutów dla:

- osób żyjących w stresie, nadmiernie przeciążonych obowiązkami, trudnościami i codziennymi kłopotami,
- osób zainteresowanych własnym rozwojem, twórczym podejściem do problemów osobistych i relacji międzyludzkich,
- osób odczuwających dolegliwości nerwicowe i psychosomatyczne, przeżywających kryzys emocjonalny i mających trudności w

kontaktach z bliskimi. W pracy naszej staramy się integrować doświadczenia wiodących współcześnie kierunków psychoterapii kładących nacisk na podmiotowość, świadomość i odpowiedzialność osoby w jej rozwoju. Zajmujemy się zarówno sferą psychiczną, jak i fizyczną klientów oraz jakością ich związków osobistych z innymi. Zapraszamy do korzystania z naszych usług. Nasz adres: Legnica, ul. Witelona 8 (dawna Lenina), tel. 254 - 77 czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 16.30 do 19.30

Michnik na Piekarach za... darmo

8 maja minęły trzy lata od wydania pierwszego numeru "Gazety Wyborczej" - dziennika przelamującego w przebojowym stylu stereotypy panujące w ówczesnej prasie będącej w rękach najlepszych synów komunizmu... Naczelnym został i jest do dzisiaj Adam Michnik. W trzecią rocznicę wydawcy "GW" postanowili, że gazeta sprzedawana będzie po "dziewiczej" cenie czyli 50 złotych.

W piątek, w kiosku przy ul. Gałczyńskiego kioskarsze od wczesnych godzin rannych "Gazetę Wyborczą" rozdawali za darmo.

Codziennie sprzedajemy całą dostawę "GW", przeciętnie 200 egzemplarzy. W piątek otrzymaliśmy ok. 400 sztuk gazety, ale ponieważ darzymy ten dziennik ogromną estymą, postanowiliśmy w tym rocznicowym dniu rozdawać gazetę za darmo. Nam się wydaje, że to nic wielkiego. Taki przyjemny geściek na stronę i klientów, i dziennikarzy tej gazety. Reakcje kupujących były łatwe do przewidzenia. Zdziwienie, powątpiewanie, ciche komentarze. O 12 rozdano ostatni numer gazety.

(jaz)

"Gazeta Jaworska" po raz setny!

W ostatni czwartek ukazał się jubileuszowy, bo już setny numer "Gazety Jaworskiej", najpopularniejszego tygodnika w Jaworze i okolicznych gminach.

Obecnie nakład zbliża się do 7 tys. egzemplarzy i - jak zapewnia redakcja - jest to

gazeta zależna tylko od swoich Czytelników, których opinie publikuje w każdym numerze. Z okazji 100-go numeru życzymy "Gazecie Jaworskiej" jak najwyższego nakładu i utrzymania bliskich związków z Czytelnikami.

(wp)

TAKSÓWKA 1001



(142)

Rozmowa jakoś się nie kleiła. Tarlak był obecny tylko ciałem, natomiast głowę miał zaprzętą zupełnie czymś innym. Dec próbował jakoś skłębic nastrój do rozmowy, ale to mu nie wychodziło. Zbyt bowiem głęboko zapadły mu słowa Tarlaka. Być może miał on rację twierdząc, że pułkownik jest już za stary na nowe, całkiem inne czasy. Jakkolwiek ujął to bardzo ogólnie, ale prawdę mówiąc właśnie o to chodziło.

Piast wyczuł, że nastrój nie jest zbyt przyjemny i lepiej będzie, jak pozalutują wszystko jak najprędzej i wrócą do domu. - Nic tu po nas Agatko - szepnął dziewczynie do ucha. A głębiej dodał, zwracając się w stronę Kłysa - chodź, przestuchasz Agatę i będziemy się zbierać. - Chyba tak szefie, przejdziemy do mnie i pozalutujemy pozostałe formalności. Nie

czekając wstał, zachęcając Jerzego i Agatę, aby poszli w jego ślady.

Agata rzuciła okiem na leżące obok dokumenty, które jeszcze przed momentem Tarlak z taką ciekawością przeglądał. Na wierzchu leżały zdjęcia Broła, tego nieboszczyka znalezionego w willi Kolečkiego. Tym razem były to zdjęcia sygnalacyjne z Zakładu Karnego, na których był on dobrze widoczny. Agata bezwiednie wzięła je w ręce i chwilę później powiedziała głośno i wyraźnie.

- To koleś mojego męża.

Spojrzenia wszystkich skierowały się momentalnie na nią.

- Jest pani tego pewna? - odezwał się Dec, który pierwszy pojął, iż przypadek - ten największy policyjny pomocnik - po raz kolejny pozwoli ruszyć stojącą w martwym punkcie sprawę.

- Jestem pewna na sto procent. Nie wiem jak się nazywał, ale mój mąż zwracał się do niego

po imieniu, chyba mówił do niego per Andrzej.

Dec był już pewny, że pomyłki raczej nie powinno być. Wszystko się zgadzało. Potwierdzenie zdjęć, trafne imię. Teraz nie pozostało mu nic innego, jak dźgnąć dalej całą tę sprawę.

- Jak często do was przyjeżdżał, jakie interesy z mężem prowadził, kiedy widziała go pani ostatni raz - pytania padały z szybkością pistoletu maszynowego.

- Zaraz, zaraz, nie tak szybko, bo nie mogę pozbierać myśli - Agata była zmieszana i nie wiedziała, na które z tych pytań odpowiedzieć.

Wszyscy z powrotem usiedli na swoje miejsca i z uwagą słuchali opowieści Gajewskiej. - Pierwszy raz tego faceta widziałam gdzieś trzy, cztery lata temu. Przyszedł późnym wieczorem, wywołał męża i coś długo w garażu konferowali. Rano go już nie było, ale jak o niego pytałam, to była

zbywana informacją, że jest to stary kolega z wojska, że potrzebował pożyczki, bowiem jest w podróży i został na legnickim dworcu okradziony. Zrobiła o te pieniądze awanturę, że ciężkie czasy, że nie można pierwszemu z brzegu koledze od razu dawać pieniędzy. Jakiś czas się o to na męża bocyła. Rok temu pojawił się ponownie. Tym razem zjechał nowiutkim fordem, pięknym jak spod igły. Elegancko ubrany od stóp do głowy w ciuchy wprost z żurnalu. Niczym nie przypominał tego z poprzedniej wizyty. Wręczył mi bukiet róż mimo, że był początek marca, tak chyba początek marca, bo akurat tego wieczora wybieraliśmy się na imieniny do Kazimierza Wnuka, to taki kolega męża z postoj... Pamiętam dobrze, bo z imienia nic nie wyszło i zostaliśmy w domu.

- Znowu wyjechał? - wtrącił się w rozmowę Piast.

- Nie, tym razem siedział u nas

jakiś tydzień czasu. Na całe dnie wyjeżdżał z mężem.

- Wie pani gdzie jeździli? - tym razem ciekawość zżerała Tarlaka.

- Z tego co mówili między sobą wnioskowałam, że jeździli do Wrocławia, Poznania, często również do Zgorzelca. Gdzieś po tygodniu zniknął, nawet się nie pożegnał. Od tego czasu był u nas już częściej. Przynajmniej raz w miesiącu. Przyjeżdżał niespodziewanie i tak samo zniknął. Często też towarzyszyli mu jacyś młodzi mężczyźni. Milczący i cisi. Ale jak się im bliżej przyjrzałam, to mnie ciarki przechodziły. Wyglądali jak bandyci z filmów o Al Capone. Potem, gdy odeszłam od męża, więcej już go nie widziałam. Dopiero teraz, tutaj u was, na tych zdjęciach.

- Kto to jest? - zapytała na końcu.

- Kryminalista zamordowany tutaj, w Legnicy - automatycznie odpowiedział jej Kłys.

(cdn)

"ŁAMANE SĄ PRZEPISY PRAWA"

Dokończenie ze str. 1

Zagwarantowanie prawa do bezpłatnego i ogólnie dostępnego korzystania z nauki wszystkich polskich dzieci jest jednym z podstawowych zapisów w Konstytucji. Tymczasem wydawane przez MEN projekty i zarządzenia są sprzeczne z obowiązującym prawem. Lamane są przepisy prawne - Konstytucja, Deklaracja Praw Człowieka, Deklaracja Praw Dziecka.

Sposób wprowadzania w życie zarządzeń ma charakter konfrontacyjny i świadczy o lekceważeniu środowiska nauczycielskiego. Polityka faktów dokonanych, jaką chce prowadzić MEN, jest nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie. Brak koniecznych uzgodnień ze Związkami Zawodowymi i projekt maksymalnego ograniczenia ich roli w procesie tworzenia oświatowych aktów prawnych, jest łamaniem prawa w świetle ustawy o Związkach Zawodowych i na to związek zgodzić się nie może. MEN stwarza pozory konsultacji, ale tak naprawdę to nauczyciela nikt dzisiaj o zdanie nie pyta.

Oświacie potrzebna jest dogłębna reforma, a nie mechaniczne cięcia.

Projekty:

- nowego planu nauczania,

wprowadzające maksymalną redukcję godzin prawie wszystkich przedmiotów (w tym niektórych do 1 godziny tygodniowo) przy równoczesnym zwiększeniu tygodniowego wymiaru godzin przedmiotu religia lub etyka.

- zamknięcia około 1700 szkół wiejskich,
- podwyższenia pensum godzin dla nauczycieli oraz odsuwanie w dalszą przyszłość wprowadzenia nowej siatki plac, stanowią zagrożenie dla oświaty polskiej w ogóle.

W zamian proponuje się nauczycielom nowelizację Karty Nauczyciela i szczegółowe wymogi kwalifikacyjne. Tylko kto dzisiaj przy planowanych zmianach jest w stanie spełnić te wymogi? Gdzie są nauczyciele, szczególnie w mniejszych miastach i szkołach wiejskich, którzy mogą uczyć równocześnie, np. języka polskiego, matematyki, fizyki i historii?

Dziesiątki tysięcy nauczycieli będą musieli zasilić szeregi bezrobotnych - dla wielu lata studiów okażą się czasem straconym.

Czy ktoś policzył koszt tej reformy?

Skutek działań podejmowanych przez MEN może być jeden - dzieci staną się półanalfabetami, społeczeństwo

nietolerancyjne, szerzyć się będzie obskurantyzm i kultuństwo, upadnie nauka i kultura. A wszystko to odbywać się będzie w majestacie prawa.

Czy tak ma wyglądać model przyszłego Polaka - Europejczyka?

Prezydium Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Region "Zagłębie Miedziowe"

Do wiadomości:

1. Prezydent RP
2. Premier Rządu RP
3. Ministerstwo Edukacji Narodowej
4. KK NSZZ "Solidarność"
5. Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność"
6. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziowe
7. Wojewoda Legnicki
8. Kuratorium Oświaty w Legnicy
9. Wojewódzki Sejmik Samorządowy
10. Środki masowego przekazu.

TEATRALNA KLAPA

Spektakle "Teatru Weneckiego" w Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny zostały wstrzymane do odwołania.

Coraz więcej sygnałów wskazuje na to, że decyzja połączenia legnickiego Teatru i Wojewódzkiego Domu Kultury była zabójczą dla obu instytucji. Pracownicy WDK obrażeni na nowego dyrektora nie chcą pracować w Centrum. Listę podpisują, ale broń Boże nie wykazują się żadną inicjatywą. Śmiercią naturalną umarła działalność amatorska WDK i wszystkie sekcje. Dzisiaj w Centrum funkcjonuje wyłącznie Klub Gońca Teatralnego.

Nie rozwinęła się również strona teatralna w nowej instytucji. Urażeni aktorzy uciekli z Legnicy. Teraz skompletowanie obsady do jakiegokolwiek przedstawienia graniczy z cudem. W tych kryzysowych warunkach dyrektor i reżyser zarazem wymyślił "Teatr Wenecki". Niestety, tego nieudanego spektaklu nikt nie chciał oglądać.

Niedługo minie już rok funkcjonowania nowego administracyjno-kulturalnego tworu. Można się zastanowić czy warto było. Gdzie tkwi błąd? W Centrum Sztuki odbywa się coraz mniej imprez, przychodzi tam coraz mniej osób.

Maj w całym województwie legnickim obfituje w wydarzenia kulturalne. Są dni, gdy nie

wiadomo, który koncert wybrać.

Kiedyś, w czasach niewartych ponoć naśladowania, fakt pobytu znanego artysty wykorzystywano w wielu placówkach. Wiadomo, jeśli dojedzie już do Legnicy z Warszawy, to chętnie wystąpi w Lubinie, Jaworze i Polkowicach. Fatygi niewiele, więcej - za to finansowe korzyści spore. Trasy koncertowe i występy w innych miastach załatwiali się z łatwością. Wystarczyło parę telefonów do placówek kulturalnych województwa.

Ostatnio w Lubinie gościli: Renata Przymek, Hanna Banaszak, Tadeusz Nalepa, Daab. Polkowska "Impresja" zorganizowała koncert Maanam. Żaden z tych wykonawców nie trafił do Legnicy. Czy nie było warto?

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny wydaje się wyraźnie preferować działalność teatralną, również w przypadku imprez zapraszanych. Zniknęły popularne wśród legniczank koncert artystów kabaretowych. Z muzyków lżejszych zaśpiewał tylko Soyka, potem już nikt. Czy da się jednak zmusić odbiorców do konsumpcji czegoś, co im nie odpowiada? Kształtowanie polityki kulturalnej na siłę może mieć tylko oplakane skutki. Legniczanie będą omijać Centrum Sztuki z daleka.

(ska)

Z magla

W świetnie prezentującej się restauracji przy legnickim Kozim Stawie oferuje się lody za jedyne pięć tysięcy złotych. Nic nie byłoby w tym dziwnego, gdyby smakowo odpowiadały potrzebom podniebienia. Niestety, jest

to masa, którą z trudem można przelknąć. Producentem tego towaru jest Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Opolu - przy ul. Głogowskiej 35. Wszystkim klientom radzimy - nie kupujcie!

(mar)

Lubinianie bezkonkurencyjni

41 uczniów szkół podstawowych (klas V - VIII) po uprzednich eliminacjach rejonowych, spotkało się 9 maja w Młodzieżowym Domu Kultury w Legnicy ul. Mickiewicza 3, w finale Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Sztuce. Konkurs stał na dobrym poziomie, jego uczestnicy wykazali dużą orientację w rozpoznawaniu dzieł sztuki, szeroką wiedzę. Trochę gorzej było z umiejętnością definiowania pojęć, formowaniem zwięzłych odpowiedzi. Jury pod przewodnictwem pani Zuzanny Rutkowskiej, nagrodziło trzech najlepszych uczestników z poszczególnych klas.

Klasy V: Krzysztof Bociek - SP 3 Lubin, Sławomir Szulc i Marcin Marczak - SP 5 Lubin. Klasy VI - Przemysław Machał - SP 3 Lubin, Paweł Dutka - SP 1 Złotoryja, Ewa Bielak - SP 1 Złotoryja. Klasy VII - Przemysław Ura - SP 3 Lubin, Anna Skibińska - SP 5 Lubin, Barbara Pierścionek - SP 13 Lubin. Klasa VIII - Bartosz Smyk - SP 5 Lubin, Konrad Klemaszewski - SP 3 Lubin, Ewa Lizak - SP 5 Lubin.

Pięciu uczniów klas ósmych otrzymało też zaświadczenie zwalniające z egzaminu do szkoły średniej: Konrad Klemaszewski - SP 3 Lubin, Ewa Lizak - SP 5 Lubin, Piotr Stawiński - SP 1 Złotoryja, Agata Szczukiecka - SP 6 Legnica i Małgorzata Cieśla - SP 7 Jawor. Zwycięzcom gratulujemy. Gratulujemy również ich opiekunom - nauczycielom plastyki Stanisławie Romanik - SP 3 Lubin, Annie Smyk - SP 5 Lubin, Marii Marszula - SP 1 Złotoryja.

(b)

Specjalistyczna Hurtownia dla niemowlaków i przedszkolaków "WIFEL"

Legnica ul. K. Wielkiego 14 oficyna

poleca:

Pampersy kosmetyki firmy Johnson & Johnson Penaten

WIFEL Zapraszamy

w godz. 8.00-16.00
soboty 8.00-14.00

Carex PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHOD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50

tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cła

PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00 - 17.00

"FAWORITKA" TWOIM AUTEM. CAREX TWOIM FAWORYTEM

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych i Sprzętu Rolniczego przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

REMONTÓW CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH SPRZĘTU ROLNICZEGO I PRZYCZEP ORAZ UPRAW POŁOWYCH

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodne warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!

RSP Wilków, tel. 377

>>DROBIARZ<<

Zakład Gospodarczy Legnica, Rynek 5/6

OFERUJE JAJA ŚWIEŻE

Informacje oraz przyjmowanie zamówień codziennie w godzinach 7.00 - 9.00

TEL. 295-45, 285-43

ZAPRASZAMY

Sieć Kantorów Wymiany Walut

"GANT"

ZAPRASZA do swoich punktów wymiany

Legnica, ul. Rynek 28 tel. 238-72

pl. Klasztorny (d. Zawadzkiego)

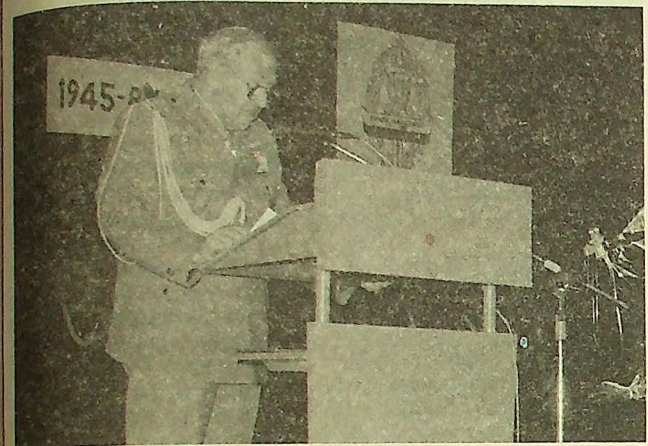
Jawor, ul. Marksa 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżonów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

SPOTKANIE KOMBATANTÓW



Jest ich w naszym województwie blisko 10 tysięcy. Łączy ich wspólny fragment zyciorysów: walczyli o Polskę swoich marzeń. Walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej, walczyli w ruchu oporu, walczyli jeszcze po zakończeniu wojny, czasem przeciw sobie... Oł, polskie losy, polskie drogi. Raz w roku, z okazji Dnia Zwycięstwa ubierają swoje mundury, przypinają medale i ordery, wracają do chwil sprzed lat pięćdziesięciu i wspominają...



Przeszłość przeplata się z dniem dzisiejszym, że z renty coraz trudniej wyżyć, a żona znów w szpitalu, wnuki zapomniały o urodzinach... I żegnają się. Do zobaczenia za rok...

8 maja, w Klubie Garnizowym przy ul. Bielańskiej w Legnicy odbył się Zlot Kombatantów. W części oficjalnej, okolicznościowo wygłosił wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów Franciszek Maziak, pozdrowienia i życzenia dla uczestników Zlotu przekazali przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, jednostek wojskowych i organizacji społecznych oraz politycznych naszego regionu a także ks. kapelan Władysław Bochn ak. W części artystycznej wystąpił szkolny zespół "Nutki z hutki" (pod kierownictwem Pani Beaty Grzelec) i zespół "Nasze śpiewanie", działający przy Związku Emerytów i Rencistów. (kierowany przez Panią Annę Kowalską). Po uroczystości była tradycyjna wojskowa grochówka, i "wieczorek kombatanski".

Fot. M. Pawełek



Teoretycznie... na luzie

Miedź Legnica - Chemik Police 4:0 (2:0)

- 1 - 0 Gierjekiewicz w 8 min
- 2 - 0 Dyluś (karny) w 16 min
- 3 - 0 Baziuk w 71 min
- 4 - 0 Dziarmaga (głowa) w 82 min

Skład Miedzi:

Plączkiewicz - Kochanek, Michalski, Wojtkowski - Cymbala, Gajdzis, Gierjekiewicz, Wójcik, Górski (81 min. Przerzywacz) - Baziuk (73 min. Dziarmaga), Dyluś.

Trener: Jerzy Fiutowski

żółta kartka: Kochanek

Mam świadków na to, że przed meczem wyrokowałem krótko: albo będzie ciężki mecz i minimalne zwycięstwo gospodarzy, nie wykluczając wszak niespodzianki w postaci remisu, albo zdecydowane i wysokie zwycięstwo Miedzi. Próbowałem mnie z tego nastroju niepewności wybić asystent Fiutowskiego - Zygmunt Nedwid, gwarantujący, że będzie 6:0, ale na szczęście jemu podobnych optymistów było w obozie przyszłego pierwszoligowca niewiele...

Niepocieszony był także Marcin Ciliński. Raz, że trener kadry mimo przewidywanych batów w Sziokholmie rozgrywanego Miedzi nadal nie bierze pod uwagę, a dwa, że kontuzja w Wodzisławiu uniemożliwi występ Cilińskiemu w sobotnim meczu. Innych niezadowolonych nie było. Nawet trener gości Jerzy Jatczak po meczu nie miał zmartwionej miny:

- Znam swoje miejsce w szychu i wiedziałem, że małe mamy szanse na korzystny rezultat w Legnicy. Inna sprawa, że nie spodziewałem się takiej nawałnicy ze strony gospodarzy. To fakt, że nawałnica była. Już od pierwszych minut legniczanie natarli z takim impetem, jakby był to mecz o awans do... finału Pucharu Polski. Zero boiskowego kombinowania nad miarę. Krótkie ciosy, szybkie podanie, technika, strzał na zakończenie akcji.

Już w 8 minucie przepiękna akcja Wojciecha Górskiego, klasyczne niemalże dośrodkowanie, skozłowana piłka doturlała się do nogi Jarosława Gierjekiewicza, a ten jest zbyt doświadczonym ligowym wyga, by nie wiedzieć, co z taką piłką i to w odległości zaledwie 20 metrów od bramki Kamińskiego, zrobić. Uderzył, Kamiński jak przystało na reprezentacyjnego bramkarza (Under - 21) zaspał i było 1:0...

Później oglądaliśmy kilka pomysłowych akcji Miedzi. Minimalnie niecelnie strzelał Cymbala, później po indywidualnej akcji Wójcika strzał Gierjekiewicza - bramkarz gości piłkę wybił na róg, aż doczekaliśmy 16 minuty, kiedy znów najlepsze lata polskich skrzydłowych przypomniał

Górski. Przeprowadził rajd i w myśl wszelkich reguł dośrodkował, a przypadek sprawił, że stoper Chemika, Bambisz zatrzymał piłkę ręką. Rzecz działa się na polu karnym - arbiter Holik z Opola bez namysłu podktyował rzut karny... Dyluś twardo idący na koronę króla strzelców nie zwykł marnować takich darowizn...

W 32 minucie Wojtkowski w zmyślny sposób ograł Kęsego i wyłożył piłkę Dylusiowi, ale ten przeniósł piłkę nad poprzeczkę. W 35 minucie Gierjekiewicz z wolnego sprawdził faktyczne umiejętności Kamińskiego...

Po przerwie oczekiwano dalszych goli, ale obraz gry jakby się zmienił. Gospodarze atakowali - co w końcu wydaje się być rzeczą naturalną, ale czynili to na tyle chaotycznie, że z boiska do 60 minuty powiewało nudą. Ku zaskoczeniu, goście jakby obudzeni z letargu, dwa razy zaatakowali wykazując dobitnie, że obrona Miedzi nie jest jeszcze włoskim catanecio. W 65 minucie Cymbala przegrał pojedynek bark w bark z Kęsym i rozgrywający Chemika silnie strzelił, ale Plączkiewicz przytomnie wybił piłkę na róg. W pięć minut później umiejętności Plączkiewicza sprawdził Bajdałski, ale wyszło na to, że Plączkiewicz jest w formie...

Takie próby atakowania przez gości wreszcie wyzwoliły złość w drużynie Miedzi. Przyspieszono tempo akcji i zadano rozstrzygające ciosy. W 71 minucie akcję wszczął Gierjekiewicz dograł piłkę na skrzydło do Cymbały, ten kilkanaście metrów pociągnął, podał Baziukowi, a legnicki "Maradona" podwyższył wynik meczu na trzy do zera.

Na cztery zero podwyższył Dziarmaga, kiedy to szybka akcja sprawiła, iż w polu karnym strzelał Wójcik, a silnie bita piłka trafiła na głowę Dziarmagi, który lekkim skrzętem głowy piłkę skierował do bramki...

W sumie mecz na luzie, interesujący, taki jaki ma zawsze miejsce, kiedy najlepsza drużyna ligi gra z jedną z najgorszych. Cieszę punkty, cieszę gra, cieszę optymizm w szeregach Miedzi. Oby tak dalej...

Zbigniew Jakubowski

II liga piłki nożnej

Chrobry Głogów - Lechia Gdańsk

1:0 (1:0)

1-0 Olbiński w 1 minucie
Chrobry:
Kikowski - Milewski, Bukowski, Zharaszewski, Kisiel - Wanat, Czesnakowski (76 min. Helwig), Czajkowski - Olbiński (47 min. Machaj), Pyc, Jasiński.
Trener: Horst Panik

Punkty, punkty i jeszcze raz punkty. Jak ma się nóż na gardle to ważne są tylko i wyłącznie punkty. Te punkty w sobotnie popołudnie głogowianie wywalczyli jak najbardziej zasłużenie. Goście, poza jedną sytuacją beznadziejnie zmarnowaną przez Pawełuszka byli

zespołem nie tyle gorszym, ile zespołem, któremu wszystko "wisi". I to wisi totalnie...

Szybki gol Olbińskiego po solowej akcji właściwie ustawił mecz. Optyczna przewaga Chrobrego, fatalne strzały m. in. Czesnakowskiego i Pycy, po których bramkarz gości Kozak udowodnił, że coś umie. W pierwszej połowie mecz prawie wyrównany, ale po przerwie totalna nuda przy przewadze w dalszym ciągu gospodarzy... Ot, taki sobie jeszcze jeden ligowy pojedynek.

(zj)

III liga

Górnik Polkowice - Kuźnia Jawor

0:2 (0:1)

0-1 Bliskowski w 16 min.
0-2 Szeliga w 90 min.
Górnik:

Poczta - Mądrachowski, Rydzanic (46 min. Malicki), Małucki, Król - Karmelita, Rzepa, Królikowski, Jurak - Rudy, Pisarski.

Trener: Krzysztof Pawlica

Kuźnia Jawor:

Kasprzak - Wójcik, Nieć, Skuśki, Stobrawa - Olanin, Sitko, Bliskowski - Przerzywacz, Szeliga, Laburda.

Trener: Leszek Dulat

Zasłużone zwycięstwo gości. Pierwsza połowa wyrównana,

choć może się wydawać, że bramka Bliskowskiego "ustawiła mecz". Gospodarze mieli kilka sytuacji do zdobycia wyrównującej bramki, ale fatalnie mieli nastawione celowniki Pisarski i Rudy.

Druga połowa zdecydowanie szybsza, polkowiczanie dążyli za wszelką cenę do wyrównania, ale Kuźnia groźnie kontrowała. Ostatnia kontra meczu przyniosła drugą bramkę. Dobry poziom lokalnych derbów.

Bardzo dobre sędziowanie arbitra z Wrocławia p. Jaszczuka. Widzów - ok. 800.

(zj)

IV liga

Stal Chocianów - Zamek Przemków

1:1 (0:0)

0-1 Koban w 62 min.
1-1 Rzepa w 78 min.
Stal:

Dziedzic - Pold, Adamski, Zakowicz, Filipczak - Chimiak (74 min. Czerep), Rzepa, Miklasz, Wysoczański - Szczepaniak, Wierzbicki.

Zamek:

Wilczek - Puzio, Okoński, Drzazga, Kulesza - Wilczacki, Piech (71 min. Patrzalek), Kisielowski, Koban - Fijałkowski, Kuśmierczyk.

Mecz na przeciętnym poziomie. Godne odnotowania jest to, że goście - praktycznie grający o pietruszkę - pokazali momentami futbol bardzo waleczny, ambitny. Gospodarze wyraźnie zdradzający lekkie kryzys formy tradycyjnie też fatalnie pudłowali. Piłkarzom z Chocianowa z taką grą będzie niezwykle trudno wejść do 3 ligi...

Dedykujemy red. Dariuszowi Skidaniukowi z legnickiego radia

Na mecz Miedzi z Chemikiem Police postanowiłem się nie wybierać. Chcąc jednak być jak najbliższe widowiska wysłuchałem prawie godzinnej "gadaniny" red. Dariusza Skidaniuka z legnickiej rozgłośni radiowej. Słuchałem i szlag mnie trafiał. Wiedziałem, że prawdopodobnie w ósmym minucie ktoś strzelił dla Miedzi gola. Kto to był? Tego sprawozdawca nie raczył powiedzieć. Potem rzut karny dla gospodarzy, wielkie wrzaski na widowni... wiadomo, że ktoś tam karnego strzelił i... na tym koniec. Sprawozdawca był tak podniecony, że zapomniał powiedzieć, kto ten rzut egzekwował.

Dopiero tuż przed gwizdkiem arbitra oznajmującym koniec pierwszej połowy, mogłem się

zorientować, że zdobywcą pierwszego gola był Gierjekiewicz, a drugiego Dyluś. Zmęczony "paplaniną" legnickiego sprawozdawcy (ponoć kiedyś był uczniem samego Andrzeja Ostrowskiego) popędziłem na stadion. Z przyjemnością słuchałem nielicznych komunikatów spikera Janusza Popławskiego. Dowiedziałem się, kto strzelił kolejne bramki i jaki był ostateczny wynik meczu.

Chwała szefom legnickiej rozgłośni za bezpośrednie transmisje. Jeżeli jednak ktoś się na to decyduje, musi za to ponosić odpowiedzialność. Jeśli nie potrafisz - nie pchaj się na afisz - mówić moja babcia i miała racje.

(mar)

Z ukosa

Szczerze mówiąc, nie miałem jeszcze przyjemności poznać burmistrza Jawora Bogusława Węglika. Piszę przyjemność gdyż w środowisku sportowym burmistrz dał się poznać jako facet z głową na karku. Oczywiście wszyscy mają nadzieję, że pochwały sypią się na głowę gospodarza jaworskiego Ratusza i wywołują negatywnego zjawiska wody sodowej...

To właśnie burmistrz był jednym z inicjatorów organizowania w Jaworze akrobaticznego Pucharu Polski. W tym mieście wyłupal 15 "baniek" co już było kwotą znaczącą. Lech Dłubała - szef Wojewódzkiej Kultury Fizycznej nie chciał być gorszym doradcą następcę 15 milionów, a jaworski rzemieślnicy - właściciele nielicznych zakładów pracy, także inni sponsorzy dorzucili aż 50 milionów. Mając 1 milionów w kieszeni można organizować najważniejsze zawody. I tak się stało. Wyznała mi red. Lidia Nowak z katowickiego "Sportu", że już dawno nie była na zawodach tak sprawnie zorganizowanych. Dawniej nie była na akrobaticznych zawodach, gdzie nagrodami były telewizory, magnetowidy. Czyli w tych ciężkich czasach można się sprężyć i postarać się o wspaniałą otoczkę tej czy innej dyscypliny sportu...

Jest w tym wszystkim jeszcze coś ważniejszego, co pozwala spokojnie spać trenerowi Piotrowi Biegajowi. Burmistrz uroczyście oświadczył, że nie dopuści do upadku akrobacji w Jaworze...BRAWO! Burmistrz cholernie mi się podoba bo daje dowód na to, by nazwać go gościem z klasą. Przecież do skonał wie, że Jawor z największą w Polsce liczbą bezrobotnych może być rozreklamowany w chwili obecnej jedynie przez sport. Raczej wątpliwe jest by piłkarz Kuźni awansowali do 2 ligi. Możliwe jest, że jaworscy akrobaci walczyć będą o medal Mistrzostw Polski, Europy Świata. Inwestowanie w sport w obchodzącym 750-lecie miasteczka, może być inwestycją przynoszącą szybkie zyski...

Plama na słupie

Ktoś dał "ciata": albo jakiś pracownik klubu sportowego "Miedź", albo drukarnia. W każdym razie na słupach ogłoszeniowych, a także w witrynach niektórych sklepów pojawiły się afisze anonsujące mecz piłkarzy ręcznych tegoż klubu. Sęk w tym, że nie wiadomo, kto jest rywalem "Miedzi". Stoi napisane, że Iskra KIELECE. Domyśliły się, że chodzi o miasto Kielce. Nie rozumiemy natomiast w jakim celu to konspiracyjne błędzenie...

(j)

I liga piłki ręcznej

Z papierami na czub tabeli?

Miedź Legnica - Iskra Kielce 29:24 (13:13)

Skład Miedzi:
Korny, Pieniążczak - Patera
2. Sobczak 10, Zujew 2,
Antoninas 4, Walenciak 1,
Skokołdrzy 2, Jacek Będzikowski
5, Płudowski 1, Cygan 0,
Tichończa 3.
Trener: Miroslaw Rewinkowski

Wykluczenia: 4 minuty

Iskra Kielce:

Sowiński, Paczkowski -
Lubrecki 4, Lipka 8, Przybylski
5, Łukasiewicz 1, Jaszczuk 1,
Budny 1, Malmon 2, Sagitow
2.

Trener: Edward Strzabka

Wykluczenia: 12 minut

Nie bez kozery podałem skład nie tylko siódemki gospodarzy, ale także i Iskry. Według licznych opinii właśnie te dwa zespoły powinny w przyszłym sezonie odgrywać wiodącą rolę w polskiej lidze. I trzeba przyznać, że oba zespoły w sobotnim meczu przekonały widzów, że mają papiery na czółówkę ekstraklasy.

Rzadko się zdarza, by przystawione mecze o piętnastkę były tak interesujące, jak ten w sobotnie popołudnie. Oglądaliśmy mecz tak zacięty, jakby chodziło o mistrzostwo lub w najgorszym razie o utrzymanie się w lidze. Grano na luzie, ale bez lekceważenia.

Początek był bardziej udany dla gości, którzy niezwykle skoncentrowani w obronie skupili się na agresywnych atakach przynoszących szybkie efekty w postaci bramek. W 3 minucie goście prowadzili 2:1, w 9 minucie był remis 9:9, a w 11 minucie, po raz pierwszy, na prowadzenie wyszli legniczanie - 7:6. I od tego momentu legnicka machina do

niszczenia rywala zaczęła funkcjonować jak należy. Skuteczność Sobczaka i Będzikowskiego, uważana gra na kole Cygana i Antoninas sprawiły, że goście tracili wiarę w możliwość osiągnięcia w Legnicy korzystnego rezultatu. Rozszalał się Maksim Zujew zmiatający rywali z boiska niczym taran.

O ile do przerwy kielczanie potrafili jeszcze poskromić zawodników Miedzi to po przerwie - nim się obejrzelśmy - zadano decydujące uderzenia. W 34 minucie było 16:13 dla Miedzi, w 42 minucie - 19:14. Prowadzenie i to wyraźne sprawiło, że szczyptorniści Miedzi potrafili niekonwencjonalnie rozgrywać piłkę i, co najważniejsze - nie zdarzyło im się załapać na kilkunastominutowy przestój. Do końca oba zespoły grały walecznie, stwarzając naprawdę interesujące widowisko, w którym ręce same składały się do oklasków.

A po meczu strzeliły korki od szampanów...

Zbigniew Jakubowski

Sokół Gorzów - Zagłębie Lubin 30:31 (14:14)

Zagłębie Lubin:
Wozniak, Dębkowski, Zaprutko
- Baczyński 4, Czaja 3, Abregman
9, Glinka 2, Smurzyński 4,
Diduszenko 7, Bobrek 0,
Zieliński 0, Pułka 2.

Mecz zacięty, ale stojący na średnim poziomie. Losy Sokoła zostały przesądzone przed tygodniem i był to mecz o... nic. Niemniej godne pochwały jest to, że lubinianie w pozełgalnym meczu sezonu udowodnili, że w pierwszej lidze pozostali naprawdę... lepsii...

(jaz)

Legniccy szachiści nie do zatrzymania...

Na początku maja w Rybniku rozegrano międzynarodowy turniej szachowy. Obsada była imponująca pod względem liczebności. Zgłosiło się aż 46 drużyn w ogólnosobowych składach. Startowały także dwie drużyny legnickie: Miedź Legnica i SDK Kopernik. Imprezę wygrali młodzi szachiści ROW-u Rybnik - 52 pkt. przed drużynami Banika Ostrava, Frydka Mistek - oba czeskie zespoły. Drużyna Miedzi uplasowała się na dziewiątym miejscu - 39,5 pkt., a Kopernik - dziesiąta lokata z tą samą ilością punktów. Zespół Miedzi szachował i matował w składzie: Marek

Repczyński - zdobył 3 pkt.,
Bartłomiej Izbiński - 7 pkt.,
Andrzej Kosiorek - 4,5 pkt.,
Grzegorz Socha - 3 pkt.,
Monika Aksiuczyc - 8,5 pkt.,
Olga Lisowska - 5 pkt.,
Ewa Janocha - 2,5 pkt.,
Lena Kosiorek - 6 pkt.
SDK "Kopernik"
Grzegorz Hyzopski - 5 - pkt.,
Tomasz Hyzopski - 6,5 pkt.,
Dominik Staniszek - 6 pkt.,
Krzysztof Wojewódzki - 4 pkt.,
Joanna Popowicz - 3,5 pkt.,
Elżbieta Powęska - 2 pkt.,
Jolanta Puzio - 5,5 pkt.,
Ksenia Trubisz - 7 pkt.

Opiekunami drużyn byli: Piotr Kowalak i Wiesław Janocha.

(zj)

Szach - mat

W SDK "Kopernik" odbył się otwarty błyskawiczny turniej szachowy, w którym wzięło udział 28 zawodników. W finale zwyciężył Zdzisław Czyż - 6 pkt. w siedmiu partiach, przed Tomaszem Drelin - i Wiesławem (Hetman Warszawa)

i Zygmuntem Skurzyńskim (Caissa Legnica) - obaj 5 punktów. W finale "B" najlepszym okazał się Feliks Ferensztajn, a w finale "C" - Łukasz Zuber.

(j)

INFORMATOR

Poniedziałek
11 maja 1992 r.

Wsch.Sl.3.47 Wsch.Ks.13.12
Zach.Sl.19.19 Zach.Ks. 1.13

IMIENINY

Igi, Ignacego, Jakuba

POGODA

Ochłodzenie +3° C, nad ranem +5, w dzień +16° C. Wiatr porywisty. Ciśnienie będzie o tendencji spadkowej. Zachmurzenie małe, miejscami duże.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

*Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280

Apteki

Dyżur pełnią :

* **Głogów** - przy Pl. 1000-lecia, tel. 33-30-93

* **Legnica** - przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 25-772

* **Lubin** - przy ul.Kopernika, tel. 44-27-04

KURSY WALUT

11 maja 1992 r.

Kantor MAX

ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż
USD 13.750 13.850
DM 8.270 8.350



Program I

13.30. Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" serial USA
18.30 Kraje,narody, wydarzenia...
19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.15 "Cieszymy się życiem"
21.30 "Aby do świtu"
21.50 Telewizyjny music-hall
22.20 Rozmowy z Nikodemem
22.45 Wiadomości
23.00 "Umarłem, aby żyć" film
0.30 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 "Artysta i jego świat"
17.40 Ojczyzna - polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" serial
19.00 "Pokolenia" - serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Tańce hinduskie
20.00 Wielka piłka
20.30 "Klawisz" film dokum.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Wydarzenie tygodnia
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" - serial
23.00 Prawo wyboru
24.00 Panorama

Ogłoszenie drobne

Do wynajęcia wolne powierzchnie handlowe w centrum Legnicy. Wiadomość: Legnica, Piekary ul. Gombrowicza 41/35

HIT SEZONU !!!

Nowo otwarta wypożyczalnia kaset wideo - oś. Piekary C - ul. Wierzyńskiego 20. 100 absolutnych nowości światowego kina. Najniższe ceny, super obsługa. Dla klientów liczne niespodzianki.
Zapraszamy

RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.10 Lassie serial
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pół do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara serial
14.10 Dynastia Springfieldów
14.55 Szef - serial
15.45 21, Jump Street - serial
16.40 Riskant! - telegra
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL :aktuell
19.10 Explosiv - magazyn
19.40 Dobre czasy,złe czasy(1) - niemiecki serial tv
20.15 Morderstwo to jej hobby - serial USA
21.15 Die Rosel vom Schwarzwald - film RFN
22.55 10 vor 11 - mag.kult.
23.25 "M" - mag.dla mężczyzn
23.50 RTL aktual
24.00 Airwolf - serial USA
0.55 Walka z mafią - serial
1.45 Strefa zmroku - serial
2.05 Das Teufelweld von Texas
3.45 Heinweh nach Deutschland - film przygodowy
5.05 Po godzinach - mag.
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Rock Block
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

Sprzedam kiosk przenośny o pow. 6 m² i wagę zalegalizowaną. Wiadomość: tel. 288-78, godz. 20.00-21.00.

Małinowski i S-ka polecają

Prywatna księgarnia. Lubin Armii Czerwonej 14
 Melchior Wańkowicz: Atlantyck - Pacyfik.
 Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989
 Julian Symons: Spisek przeciwko Rogerowi Riderowi.
 Przekład: Barbara Korzon
 KAW 1992, Katowice
 Isaac Asimov's Science Fiction. Wydanie polskie. Maj 1992,
 Wydawnictwo Temark.

Wańkowicz wiecznie młody

Niezwykły, fascynujący kraj jakim są Stany Zjednoczone przyciągał pisarzy od momentu swego powstania. Próbowali opisać go podróżnicy i jego mieszkańcy, dziennikarze i twórcy wielkiej literatury, wszyscy zafascynowani jego różnorodnością, witalnością i rozmachem mieszkańców.

Nie oparł się Ameryce i Melchior Wańkowicz, nestor i niedościgniony mistrz polskiego reportażu, niezjący już niestety, który przed trzydziestu prawie laty, przemierzył ten kontynent ze wschodu na zachód, od Atlantyku po Pacyfik. I taki właśnie tytuł nosi pierwsza część jego amerykańskiej trylogii "W ślady Kolumba", która jest efektem wańkowiczowskich wojaży.

Zapyta ktoś, jaki jest sens wznawiania tych reportaży, gatunku, który jak żaden inny w pisarskim świecie, starzeje się najszybciej. Otóż powodów jest kilka. Po pierwsze dla samego mistrzostwa pana Melchiora, po to, by przypomnieć ten niezapomniany styl i humor, wspaniałą erudycję i umiejętność odkrywania odkrytych sensów pozornie błażych wydarzeń. Po drugie - i to może być dla wielu zaskoczeniem - ta książka niewiele się zestarzała. Życie i czas płyną w Ameryce różnymi torami. Inaczej na zachodnim czy wschodnim wybrzeżu, inaczej we środkowych stanach czy na południu. I okazuje się, że choć zmieniły się samochody, domy i ubrania, to problemy, które drażnią Amerykę trapią ją i teraz. Przykładem choćby i konflikt rasowy, który niedawno wybuchł ze wzmożoną siłą.

Moda na parodię

LISTA PRZEBOJÓW

Ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży cieszył się zorganizowany przez MDK "Dom Harcerza" w Legnicy - dnia 6 maja br. KONKURS PARODYSTÓW - PIOSENEK, w którym wzięło udział 10 zespołów i 16 indywidualnych wykonawców z wielu legnickich i podlegnickich szkół. I miejsce wśród zespołów zajął - MEGADETH z SP 14 w Legnicy, II miejsce THE CHEATERS z SP 4 w Legnicy, III miejsce - OMD z SP 15 w Legnicy wyróżnienie "NIEPRZETARTY ŚLAD" ze Specjalnego Ośrodka

Szkolno-Wychowawczego w Legnicy.

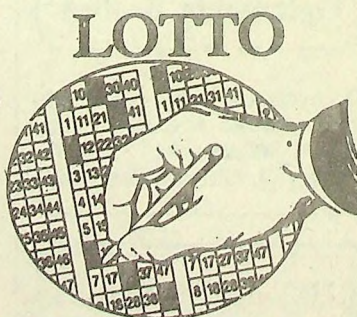
Wśród solistów I miejsce przyznano - Agnieszce Pawlus z SP 1, II miejsce Anna Stołek z SP 15 w Legnicy i dwa III miejsca Agnieszka Pacanowska z SP 3 i Małgorzata Stępień z SP 14 w Legnicy, wyróżnienie przyznano Grzegorzowi Łakomskiemu z SP 14 w Legnicy. Trzy godzinna spontaniczna impreza dostarczyła młodym artystom i bardzo licznie zebranej publiczności wielu niezapomnianych przeżyć i wrażeń.

(hm)

Wyniki losowania
z dnia 9 maja 1992 r.

DUŻY LOTEK

7, 14, 26, 32, 37, 45



GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640.
 Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
 Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
 Informacji o prenumeracie udziela oddział "Ruch" i placówki pocztowe.

ZATRZYMANE W CZASIE

W miniony piątek w legnickiej kawiarence "Pacykarz" odbyła się inauguracja wystawy fotografii znanego fotoreportera "Gazety Robotniczej" i "Konkretów" - PIOTRA KRZYŻANOWSKIEGO. Zdjęcia - tego wielokrotnie nagradzanego artysty fotografa, bo tak niewątpliwie możemy mówić o Piotrze - znane są już od dawna i to nie tylko legniczanie. Prezentowane fotografie są rejestracją życia codziennego, pełną humoru i refleksji.

Niezależnie od ekspozycji, można było podziwiać występy wokalne autora zdjęć i aktorki legnickiego teatru - Marzeny Sztuki. Spotkanie to zgromadziło wielu dziennikarzy, aktorów i ludzi ze świata legnickiej kultury. Impreza w sumie udana, natomiast mieszkańcom naszego miasta radzę zajrzeć do "Pacykarza", gdyż wystawa z całą pewnością należy do ciekawych. (zan)

Najlepsi tenisiści do 10 lat

W Lubinie odbył się okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie ziemnym dla najmłodszych - do 10 lat. Dobrze spisali się w nim wychowankowie trenera Romana Kropiwnickiego z LKT Legnica.

W singlu zwyciężył Marcin Gołąb. Drugi był Jan Busłowicz. W grze deblowej pierwsze miejsce zajęła para Jan Busłowicz - Andrzej Baran - LKT. Drugi debel Marcin Gołąb - Timur Fiodorow zajął trzecie miejsce. Podkreślić należy przy tym fakt, iż wszyscy wyżej wymienieni młodzi tenisiści pierwsze kroki w tej grze stawiali w Dziecięcej Szkółce Tenisowej MDK (ul. Mickiewicza 3). Brawo! Oby tak dalej... (b)

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 91

Poziomo:

- treser węży
- metal w termometrze
- odmiana, wersja
- lotnisko w Warszawie
- wielmoża z Miechowa, zwolennik Kazimierza Sprawiedliwego
- ruchoma zasłona
- sygnalizator kolejowy
- wywołuje rumieniec
- kształt, rozmiar
- czarodziejska paleczka
- skinienie, znak
- samowładca, despota

Pionowo:

- zakrętas
- pustynia w Turkmenii
- miasto nad Jeziorkiem
- autobus turystyczny
- nudziarz, mantyka
- część nogi konia
- konterfekt
- przywódca bandy
- trapi grubasa
- na barku żołnierza
- działo
- na generalskiej czapce

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" - "WYDZIAŁ ROSJA" (USA), godz. 15.00, 17.30 i 20.00
 - "Pisak" - "ZŁOTO I CHWAŁA" (austral.), godz. 17.00

Głogów:

- "Jubilat" - "PARK JEST MÓJ" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum" - nieczynne

Lubin:

- "Muza"
 - "NIEKOŃCZĄCA SIĘ OPOWIEŚĆ cz. II" (USA), godz. 15.45
 - "TRZECH MEŻCZYŹN I MAŁA LADY" (USA), godz. 18.00 i 20.15

DKZM

w Lubinie

Wystawa zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie (I p.), w godz. od 10.00 do 18.00. Teatr "STU" z Krakowa w sztuce pt. "PRÓBY" Bogusława Schaeffera, godz. 18.00 (sala widowiskowa).

Fraszka dnia

Jak nie kijem...

Bez Balcerowicza,
 czy z Balcerowiczem,
 co to za różnica?!
 Wciąż "leżem i kwiczem!" (f)

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

Występ gościnny krakowskiego Teatru "STU" w sztuce Bogusława Schaeffera "PRÓBY", w adaptacji i reżyserii Mikołaja Grabowskiego (du scena), godz. 12.00. Bilety w cenie 40.000 zł. (u) i 60.000 (n).

SDK "Kopernik"

Wieczór z płytą compactów godz. 18.30

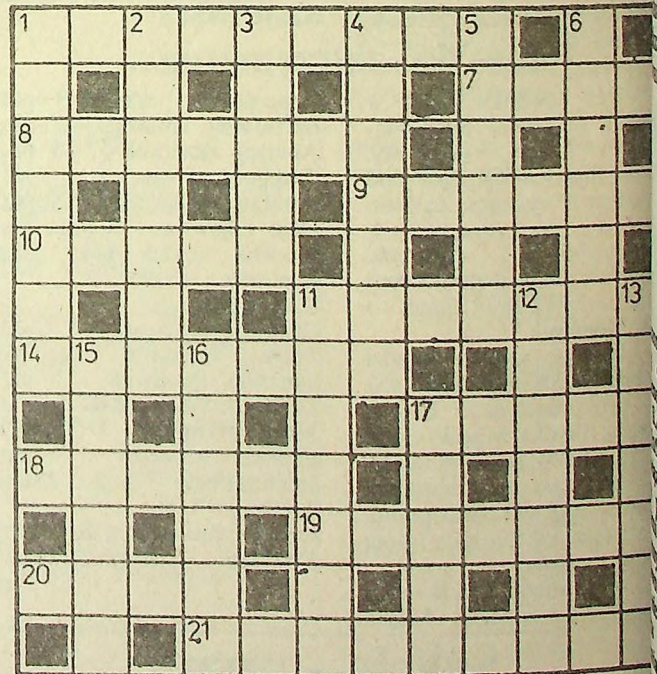
Warto spróbować

Organizator "Festiwalu Młodych Talentów", czyli DKZM w Lubinie zaprasza na spotkanie wszystkich, którzy potrafią śpiewać, tańczyć, recytować. Grają w zespołach muzycznych, piszą wiersze, zbierają ciekawe rzeczy (np. monety, minery, znaczki, widokówki itp.) i lub potrafią coś jeszcze i ciekawego. Proszeni są na spotkanie w sali widowiskowej DKZM - 13 maja (w najbliższą środę) o godz. 17.00. Najlepszych przewidziano cenę nagrody. Szansa dla wszystkich - zapraszamy.

Ogłoszenie drobne

Wynajmę samochód zachęca na korzystnych warunkach. Kontakt: Biuro Ogłoszeń "C" tel. 295-45

GLAZURA OD 60 tys. zł. tel. 295-30



Rozwiązanie krzyżówki z nr 86

Poziomo: odpust, ogląda, kamieniarstwo, Miękinia, Brda, ankra, śluza, łąka, szczawik, porządkowanie, krajan, zaleta
 Pionowo: oskora, pamiętnikarka, siekiera, gó, autoryzowanie, aromat, kil, olszówka, słupek, sknera, dz, mąka